**Modlitwa poranna (sobota 14.08.2021)**

**Ewangelia (J 15, 9-17)**

*Jezus powiedział do swoich uczniów:*

*«Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowałem. Wytrwajcie w miłości mojej! Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna.*

*To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję.*

*Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego. Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili i by owoc wasz trwał, aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go prosicie w imię moje. To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali».*

**Prośba** – o światło do odkrywania woli Bożej w codzienności

**1. *To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali.***

Bóg według Starego Prawa objawił ludziom Dekalog jako drogę życia. W swojej mowie pożegnalnej Jezus chce zawrzeć istotę swojej nauki, z którą zostawia uczniów. Mówiąc o przykazaniu miłości określił je wcześniej jako „nowe”. Gdy będziesz zastanawiać się nad wolą Bożą wobec siebie, przypomnij sobie to przykazanie. Spróbuj za każdym razem potraktować je właśnie na nowo – do czego danego dnia, w danej chwili może zachęcać Cię polecenie wzajemnej miłości.

***2. Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem…***

Jeżeli jesteś – to znaczy, że zostałeś już wybrany. Bóg powołał Cię do życia, a więc życie jest Twoim pierwszym powołaniem. Dotyczy to każdego człowieka. Nie porównuj się z innymi, może „wybranymi inaczej, specjalnie…” Każdy jest ważny i ma swoje miejsce i zadanie do wykonania. Wsłuchaj się teraz w to, co Jezus mówi do Ciebie: „Wybrałem Cię, abyś przynosił/a owoc”.

***3.*** … ***abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał…***

Może czasem zastanawiasz się, jakiego owocu Bóg oczekuje od Ciebie. Zamiast zbyt długiego rozważania tego pytania zobacz, co masz ważnego do zrobienia. Jakie sprawy, jakie osoby oczekują Twojego działania? Bóg towarzyszy Ci nieustannie i to, co trzeba zrobić, jest Twoim zadaniem, pracą nad „przynoszeniem owocu”. Proś gorąco o światło do odkrywania Bożego wezwania w każdej chwili codzienności. Jeśli już naprawdę nie wiesz, co robić, to zatrzymaj się przy przykazaniu Jezusa: „żebyście się wzajemnie miłowali…”

**Zakończenie**

Zbierz wszystkie myśli, poruszenia jakie miały miejsce podczas Twojej modlitwy i podziękuj Bogu za wszystko, czego doświadczyłeś.